

# Luna, Nie budź mnie

zatrzymuję czas  
nieruchomy, duszny jest mój świat  
w oczach taki sam

wracasz do mnie, czegoś brak  
przez Powiśle, dłużej niż byś chciał  
jadę jeszcze raz

lubię patrzeć tak nieśmiało  
i nie widzieć cię  
nieme głosy w mojej głowie męczą  
już nie chce myśleć więcej

nie budź mnie  
pozwól dłużej spać  
bo za oknem deszczowe myśli mam  
nie chce moknąć ot tak  
nie widzę jasnych barw  
piszę to ostatni raz, przykro mi

nie potrafię tobą być  
bo nie potrafię sama z sobą być

tylko kiedy śnię  
obce twarze przysyłają lęk  
chyba jest mi źlej

dzwonisz chociaż dobrze wiesz  
od dawna między nami nie jest już okej  
robię wdech

potrafiłam trochę kłamać  
czasem czułam gniew  
tamtych twarzy nie poznaje dziś

bo nie potrafię tobą być